

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

WIADOMOŚCI CODZIENNE

Rok 1 | Łódź, Czwartek, dnia 26 sierpnia 1926 r.

Numer pojedynczy 20 groszy

Nr 117

Redakcja otwarta codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 8-ej wieczorem bez przerwy.
Redaktor przyjmuje od godziny 6-ej do 7-ej wieczorem.

Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od 11-1 przed południem.
Administracja czynna codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 7-ej wieczorem bez przerwy.

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Zawadzka 7. Tel. 13-44.
I Filja Administracji: Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 35.
II Filja Administracji: Łódź, Nowomiejska 15. Telefon 34-97.

Polska musi mieć stałe miejsce w Radzie Ligi

Niemcy jadą do Genewy pewni zwycięstwa.

Wywiad „Wiadomości Codziennych“ z ministrem Zaleskim.

Warsz. spraw. parl. „Wiad. Codz.“ telef.:

Dziś o godz. 9.45 rano wyjechał do Genewy przez Paryż minister spraw zagranicznych, żegnany na dworcu przez wyższych urzędników ministerstwa i przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

Tuż na wyjeździe p. min. Zaleski w rozmowie z przedstawicielem „Wiadomości Codziennych“ oświadczył:

— Jadę na zgrupowanie Ligi Narodów w nadziei, że zgromadzone tam państwa zechcą ocenić niezaprzeczalne nasze prawo do wejścia do Rady Ligi, zarówno ze względu na nasze geograficzne położenie i na ilość ludności oraz, że ocenią one szczerą chęć Polski współpracowania nad utworem pokoju.

— Jeżeli obie te rzeczy będą w Genewie odpowiednio zrozumiane, to nie ulega wątpliwości, że Polska wejdzie do Rady Ligi, jako jej trwały współpracownik.

Z rady ministrów.

WARSZAWA, 25.8 (PAT) Dzisiaj o godz. 17-ej w gmachu prezydium rady ministrów odbyło się pod przewodnictwem prezesa rady ministrów posiedzenie rady ministrów, na którym przyjęty został przedłożony przez ministra spraw zagranicznych projekt ustawy o ratyfikacji umowy polsko-niemieckiej o obopólnej odprawie celnej i paszportowej oraz w sprawie ruchu kolejowego w Karznie, podpisaną w Berlinie dnia 16 czerwca r. b.

Następnie rada ministrów przyjęła przedłożony przez ministra spraw wewnętrznych projekt rozporządzenia rady ministrów w sprawie zasad organizacji i urzędowania ministerstw.

Wreszcie rada ministrów ustaliła listę stałych członków rady prawniczej, która to lista zostanie przedłożona panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

O polską flotę handlową.

GDAŃSK, 25.8 (PAT) W związku z rozważanym przez rząd polski planem, dotyczącym utworzenia polskiej floty handlowej, pisma tutejsze donoszą:

Stocznia gdańska wypracowała już dla rządu polskiego cały szereg planów. Rokowania w sprawie dostarczenia okrętów dla polskiej floty handlowej oraz w innych związanych z tem kwestjach, są już w toku. Dotychczas jednak Polska nie powzięła ostatecznych decyzji.

Niemcy są pewni, że przyjmą ich z otwartymi rękoma

BERLIN, 25-go sierpnia. „Berliner Tageblatt“ w depeszy z Genewy pociesza opinię publiczną Rzeszy, iż wejście Niemiec do Ligi Narodów odbędzie się najprawdopodobniej bez poważnych przeszkód, jakkolwiek łączność postulatów Hiszpanji w sprawie miejsc w Radzie Ligi z postulatami w kwestji Tangeru oraz niepewność co do ostatecznego stanowiska Polski, są — zdaniem dziennika — objawami niepokojącymi. Korespondent tego pisma twierdzi, iż Polska zachowuje jaknajwiększą rezerwę, mimo to koła dyplomatyczne liczą się z tem, że możliwe będą rokowania z rządem polskim na podstawie znanej formuły lorda Cecila. Natomiast „Boerson Kurrier“ jest jaknajbardziej optymistyczny i uważa, że wejście Niemiec do Ligi nastąpi zupełnie gładko i że nikt nie odważy się wystąpić z opozycją przeciwko wyłącznemu obdarzeniu Niemiec stałym miejscem w Radzie Ligi.

Szwecja poprze wprowadzenie Niemcy, ale...

BERLIN, 25. 8. „Vossische Zeitung“ donosi ze Stokholmu, że jakkolwiek rząd szwedzki zamierza poprzeć na sesji wrześniowej wyłącznie kandydaturę Niemiec na stałe miejsce w Radzie Ligi, to jednak, jak wykazała zeszła sesja marcowa Rady Ligi, oraz o statnia konferencja państw północnych w Kopenhadze, nie przesądza to w niczem stosunku Szwecji do postulatów Polski i Hiszpanji, jak również do planu włoskiego w okresie późniejszym, to znaczy po wejściu Niemiec do Ligi.

Prasa angielska widzi wielkie trudności przed Ligą Narodów

LONDYN, 25.8 „Times“, rozważając do tychczasowy stan rokowań dyplomatycznych nad sprawą składu Rady Ligi, wyraża obawę, iż we wrześniu Liga Nar-

dów może być postawiona przed faktem ustąpienia jednego lub kilku członków.

Dotychczasowy przebieg rokowań nie przyniósł zadawalających rezultatów i wykazał jak trudno jest znaleźć pomyślne rozwiązanie zagadnienia reorganizacji Rady Ligi.

Stwierdzić należy, że komisja reorganizacyjna Rady Ligi rozpoczynająca za kilka dni swe obrady stanie przed bardzo trudnym zagadnieniem, którego dyplomaci nie zdołali uprościć pomimo długich rokowań trwających kilka miesięcy.

Japonja zostawia wolną rękę swemu delegatowi.

PARYŻ, 25.8 „Le Temps“ donosi z Tokio, iż rząd japoński postanowił po zostawieniu delegatowi japońskiemu hrabiemu Iszi wolną rękę decyzji co do stałych lub niestałych miejsc w Radzie Ligi.

Prace rządu.

WARSZAWA, 25.8. (PAT). Wyrazem twórczej pracy rządu w dziedzinie sanacji gospodarczej jest wielka ilość ustaw i rozporządzeń, opracowywanych w chwili obecnej w tempie przyspieszonym przez ministerstwo skarbu, a które w znacznej części wydane zostaną na mocy pełnomocnictw udzielonych przez ciała prawodawcze, jako rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej.

Z 55 tych ustaw i rozporządzeń większość (29) dotyczy spraw walutowych i kredytowych. 13 gotowych z pośród powyższych projektów było już przedmiotem ankiety finansowej, rozslanej przez ministra skarbu, celem uzgodnienia ich z postulatami, wysuniętymi przez życie gospodarcze. Z projektów pozostałych pewna część również jest już na ukończeniu, pozostała znajduje się jeszcze w opracowaniu.

Odprawa w generalnym inspektoracie armji.

Warsz. spraw. parl. „Wiad. Codz.“ telef.:

Dziś odbyła się w gmachu szkoły podchorążych odprawa generalna pod przewodnictwem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W odprawie biorą udział: II-gi wiceminister spraw wojsk. gen. bryg. Fabrycy, szef sztabu gen. bryg. Piskor, oraz inspektorzy i przydzieleni generałowie do inspektoratu armji: gen. broni Żeligowski, gen. dyw. Rydz-Smigly, Skierski, Norwid-Neugebauer, Osieński, Romer, Berbecki, Burchard-Bukacki, Rybak, Dąb-Biernacki, Dreszer i Rommel.

Od Wydawnictwa.

Z powodu przedłużenia ferji i rozpoczęcia nauki szkolnej w dniu 16 b. m.,

jesteśmy zmuszeni odroczyć wydanie

specjalnego dodatku szkolnego.

O dacie wydania tego dodatku zawiadomimy

w najbliższych dniach.

KURS ŻŁOTEGO POPRAWIA SIĘ.

GDAŃSK, 25.8 (PAT) Kurs złoto tego podniósł się dzisiaj ponownie, dochodząc w obrotach na giełdzie oficjalnej do 57.5 za gotówkę oraz

57.4 przy wypłatach na Warszawę. Na giełdzie dzisiejszej dokonano następujących obrotów: w gotówce 65 tysięcy złotych, w wypłatach na Warszawę 171 tysięcy.

Mobilizacja do walki ze szkarlatyną.

200 nowych miejsc w szpitalach. Nowe punkty sanitarne i zastrzyki.

Z Warszawy donoszą:

Epidemia szkarlatyny zatacza coraz szerszy krąg.

Dotychczas zajętych jest w szpitalach miejskich 700 łóżek.

Wobec licznych nowych wypadków choroby, magistrat liczy się z koniecznością zamiany jednej ze szkół na chwilowy szpital.

Wydział szpitalnictwa opróżnia szpital Wolski z chorych wewnętrznie i przeznacza go wyłącznie dla płonicznych. W ten sposób przybędzie około 200 nowych miejsc dla chorych na szkarlatynę.

Wydział zdrowia ze swej strony występuje do magistratu z wnioskiem o utworzenie trzech kolumn ruchoomych i dwu punktów stałych, gdzie będą wykonywane zastrzyki antypłonicznych.

W razie potrzeby liczba punktów stałych będzie powiększona. Obecnie otwarte one będą na Mazowieckiej, Lesznie, na Pradze i w Mokotowie.

Epidemia szkarlatyny nęka nie tylko Polskę, lecz w większym jeszcze stopniu Rosję i Rumunję. W samym tylko okręgu charkowskim zanotowano 136.000 zasłabnięć.

Kłeska szkarlatyny we Lwowie.

LWÓW, 25.8 (Tel. wł.) We Lwowie sroży się w zastraszający sposób epidemia szkarlatyny z bardzo dużym procentem śmiertelności.

Powołane czynniki starają się tę groźną epidemię opanować, jak dotąd z małym wynikiem. Szczepienia ochronne nie zawsze okazują się skuteczne, gdyż często u dzieci nie przyjmują się.

Dziś w magistracie odbędzie się konferencja lekarzy, od której wyniku będzie zależało, czy rozpoczęcie roku szkolnego będzie odłożone również i we Lwowie.

RADJO

na 26. 8. 26.

Warszawa, 1 i pół kw. w antenie fala 480 m. 15.00 — 15.15 Komunikat gospodarczy. 17.00—17.25 Odczyt p. t. Opodatkowanie r. Inictwa w Polsce wygłosi p. Ciszewski. 17.30—18.30 Jazz-band. 18.30—18.55 Pogawędka z działu wśród książek (Przegląd najnowszych wydawnictw) wygłosi prof. Henryk Mościcki. 19.00—19.25 3-ci Odczyt z cyklu Historjofja Polska p. t. Polska a przedświt nowej ery ludzkości wygłosi p. Marjan Pajor. 19.25—19.35 Nad program Rozmaitości. 20.00—20.15 Komunikat rolniczy. 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny.

Berlin, 771,5 m. Godz. 17.00 — 18.30 Koncert utworów Paganini. 20.30 Koncert muzyki operowej niemieckiej.

Bern, 435 m. Godz. 20.30 — 22.30 Wieczór operetek.

Budapeszt, 560 m. Godz. 22.00 Muzyka cygańska.

Frankfurt, 470 m. Godz. 16.30 — 17.45 Operetki J. Straussa.

Hamburg, 392 m. Godz. 16.15 Pieśni Wiednia. 20.00 Pieśni przy lutni wykona Rudolf Möller.

Lipsk, 452 m. Godz. 20.15 Koncert chóru męskiego i kobiecego.

Medjolan, 320 m. Godz. 16.35 — 17.35 Produkcje artystów z Variété. 21.12 — 23.00 Koncert. 23.00 — 23.30 Jazz-band.

Paryż, 1750 m. Godz. 12.30 Koncert orkiestry Lucien.

Praga, 368 m. Godz. 16.30—17.30 Koncert kwartetu Ondricka. 20.02 Koncert orkiestry.

Rzym, 425 m. Godz. 21.15 Koncert wokalnoinstrumentalny.

Wiedeń, 531 m. Godz. 16.15 Koncert. 20.00 Transm z Burggarten koncertu orkiestry symfonicznej.

Wrocław, 16.30 — 18.00 Koncert walców.

Zurich, 513 m. Godz. 12.30 Koncert Mignon na gramofonie. 20.15 Wieczór solistów.

Admo Conduriotis prezydentem Grecji.

Przebieg Zgromadzenia Narodowego. — Spokój w kraju.

Ultimatum gen. Condilisa do partji politycznych:

Albo zrobicie rząd koalicyjny, albo władzę obejmie wojsko.

LONDYN, 25.8. Z Aten donoszą, iż generał Condilis odbył pierwszą konferencję z przewodcami stronnictw politycznych.

Przebieg tej konferencji przyniósł zupełnie nieoczekiwane starcie między generałem a stronnictwami politycznymi.

Condilis postawił ultimatum, żądając stworzenia w ciągu dwu dni rządu koalicyjnego, którego zadaniem będzie przeprowadzić wybory do izb ustawodawczych i zagroził, że jeżeli rząd koalicyjny nie dojdzie do skutku, — wówczas on ustąpi ze stanowiska, a władzę w kraju odda w ręce armji i floty.

Politycy złożyli wówczas oświadczenie, iż nie godzą się na to ultimatum, ze swej strony żądają, aby armja i flota powróciła do swych zajęć i nie mieszała się więcej do polityki.

Venizelos wraca znów na widownię jako kandydat na prezydenta.

WIEDEN, 25.8. Zwolennicy Venizelosa domagają się objęcia przez niego prezydentury.

Tłum chciał po raz drugi zlinczować obalonego dyktatora.

ATENY, 25.8. Admirał Conduriotis objął stanowisko prezydenta republiki. W czasie przewożenia gen. Pangalosa na wyspę Eginę tłum usiłował ponownie zlinczować b. dyktatora.

ATENY, 25.8 (A. W.). Wczorajsze narady przewodniczących stronnictw, które odbyły się przy udziale admirała Conduriotisa i gen. Condilisa, miały na celu ustalenie formy rządów po obaleniu dyktatury Pangalosa.

Admirałowi Conduriotisowi powierzono prowizoryczną prezydenturę nad

państwem, którą Conduriotis przyjął. Zgromadzeni wyrazili pogląd, aby na czele najbliższego rządu stanął gen. Condilis.

Narady w kwestji utworzenia gabinetu ustaliły, iż będzie on rządem koalicyjnym. Dalsze narady w kwestji doboru poszczególnych ministrów miały odbyć się dzisiaj i, jak oczekiwano, przynieść już konkretne wyniki.

ATENY 25.8 (PAT) Gen. Condilis oraz przywódcy wszystkich stronnictw politycznych odbyli wczoraj wieczorem pod przewodnictwem admirała Conduriotisa zebranie na którym postanowiono jednogłośnie uznać admirała Conduriotisa prezydentem republiki.

Grecka gazeta urzędowa zamieszcza następujące orędzie admirała Conduriotisa do narodu:

„Dyktatura została uchylona. Z dniem dzisiejszym obejmuję funkcję prezydenta republiki, na które to stanowisko powołało mnie IV-te zgromadzenie narowe“.

Rząd w najbliższych dniach utworzy ministerjum komunikacji.

Warszawski spr. parl. „Wiadom. Codz.“ tel.

Dziś o godz. 10 rano w sali konferencyjnej min. kolei rozpoczęła się przy udziale licznych przedstawicieli prasy stołecznej i prowincjonalnej konferencja prasowa w sprawie organizacji nowego ministerjum komunikacji. Ze strony ministerjum kolei wzięli w niej udział: minister Romocki, zast. naczw. wydz. prez. Siekiński, sekr. min. Dolanowski i ref. pres. Tad. Strzetelski.

Minister w dłuższym przemówieniu przedstawił szczegółowo projekt organizacji nowego ministerjum, które obejmie całokształt komunikacji państwowych i polityki komunikacyjnej.

Projekt ten wejdzie w najbliższych już dniach na radę ministrów. W skład utworzonego ministerjum wejdą prócz pięciu departamentów jako odrębne przedsiębiorstwa państwowe: generalna dyrekcja kolei i generalna dyrekcja poczt i telegrafów.

Do nowego ministerjum komunikacji wejdą z obecnego ministerjum kolei, sprawy kolejowe, z min. robót publicznych—sprawy drogowe i dróg wodnych, z min. przemysłu i handlu gen. dyrekcja poczt i telegrafów oraz sprawy żeglugi morskiej.

Również wejdą do min. komunikacji sprawy lotnictwa cywilnego. W tym celu zostanie odpowiednio rozszerzony jako wydział referat lotniczy w obecnym min. kolei z czasem zaś powstanie prawdopodobnie departament lotnictwa cywilnego.

Organizacja min. komunikacji przedstawia się według projektu min. Romockiego jak następuje:

Generalna dyrekcja kolei oraz generalna dyr. poczt i telegrafów zorganizowane jako przedsiębiorstwa państwowe, będą pozostawały pod bezpośrednim zwierzchnictwem ministra komunikacji.

W skład min. komunikacji wchodzi pięć departamentów: I-szy ogólnoadministracyjny, II-gi taryfowo-ekonomiczny, III-ci techniczny z wydziałami: lotniczym, kolejowym, pocztowym; IV-ty drogowy (drogi państwowe i samorządowe); V-ty wodny (drogi wodne i mały rynek handlowy)

W razie stworzenia przez rząd linii okrętowej morskiej, zarząd jej zostałby przydzielony do departamentu V-go wodnego jako przedsiębiorstwo państwowe, analogiczne do przydziału generalnej dyrekcji kolei do ministerjum komunikacji.

Przy reorganizacji min. kolei sprawa pracowników emerytury i t. d. — zostaną zachowane przy przejściu ich do min. komunikacji.

Poważna sytuacja w Angliji

LONDYN, 25. 8. (A. T. E.). W czwartek na zamku Balmoral, gdzie znajduje się król, odbędzie się posiedzenie rady koronnej, która ma obradować nad przedłużeniem stanu wyjątkowego i uchwalić zwołanie parlamentu w nadchodzący poniedziałek. Nadzwyczajna sesja parlamentu trwać będzie tylko dwa dni i ograniczy się do uchwały o przedłużeniu nadzwyczajnych pełnomocnictw w rządzie.

Dr. Koralnik w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Przyjechał tu dziś znany literat i publicysta dr. A. Koralnik redaktor nowojorskiego „Tegu“. Dr. Koralnik dłuższy czas bawił w Palestynie.

Panika na pogrzebie Valentina.

NOWY JORK, 25.8 (PAT) Podczas pogrzebu artysty filmowego Valentina wybuchła panika w chwili, gdy konna policja usiłowała powstrzymać cisnące się zewsząd niezliczone tłumy. Wiele osób zostało rannych. Między in. 8 kobiety i 3-ch policjantów.

Wypadek samochodowy

PARYŻ, 25.8. Królewska para belgijska padła ofiarą wypadku samochodowego.

Samochód wiozący króla i królowę podczas mijania automobilu pod mostem zawadził przodem o filar. Para królewska wyszła bez szwanku.



Tarby lakiery
i przybory malarskie
ALEKS. MILLER & SKA

Łódź, Przejazd 4.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

12-ty dzień.

Główniejsze wygrane.

3 000 zł. n. ry: 31172 40515 65507.
2 000 zł. nr. 28820.
1 000 zł. n. ry: 24705 39900 45645 53503.
600 zł. n. ry: 7681 9079 24118 28814 29925 31218 34332 44535 48199.
500 zł. n. ry. 5798 25692 26367 31873 40498 41807 43028 45782 52379 55218 59112.
400 zł. n. ry: 45 1631 4658 5485 5925 5980 6138 6719 9159 9601 17163 18106 18395 19084 25663 26574 27659 31245 31486 33070 34161 34249 35294 36274 6763 37535 38852 39316 39578 40823 42384 42994 49628 50535 52719 54766 56241 57164 58191 58483 59402 60955 61619 62283 62649.

Wina Palestyńskie

„Karmel“

są niezastąpionem lekarstwem,
wzmacniającem siły chorych i rekonwalescentów.

Są one wysoce pożytecznym środkiem, również dla położnic, potwierdzonym, przez lekarzy i profesorów.



Z „Ligą Narodów“ czy — bez Ligi...

Czytając codziennie w piśmie wiadomości z dziedziny polityki zagranicznej, może powierchowy czytelnik nabrać przekonania, że przesilenie Ligi Narodów stało się nie tylko „aktualnym“ ale wprost „palącym“. Dziwna tylko rzecz, że ta Liga Narodów chociaż głośno jej bankructwo i zapowiadają pogrzeb pierwszej klasy jednakowoż jeszcze się nie rozleciała jak domek z kart. Widocznie więc, nikt nie ma odwagi zadać jej cios śmiertelny, nikt nie chce na siebie ściągnąć odium jej obalenia, albo też fundamenty jej są zbyt silne i mogą wytrzymać napór przemożnych sił. Warto więc to zjawisko poddać obszerniejszej analizie, tembardziej, że losy Polski są mocno z egzystencją Ligi Narodów związane.

Napozór wszystko przemawia przeciwko Lidze. Na polu polityki zagranicznej mimo sezonu ogórkowego wro i kipi praca. Być może, że właśnie dzięki sezonowi ogórkowemu wszystkie zjawiska z dziedziny polityki zagranicznej bardzo wyraziście się wypuklają i wywołują wrażenie, jakoby rozgrywały się na terenie międzynarodowym wypadki decydującego wprost znaczenia. W zwykłym czasie problemy wewnętrzne wysuwają się na pierwszy plan i przykuwają uwagę powszechną.

To wytłumaczenie nie potrafi jednak przesłonić faktu, że rzeczywiście ze wszech stron nastawiają zasadzki na Ligę Narodów, że rozmaite czynniki są zainteresowane, by o słabić jej powagę i znaczenie. Przedewszystkiem rolę turbatora Europy wzięli na siebie Mussolini i trzeba przyznać, że wywiązują się z tej roli z nadzwyczajnym wprost powodzeniem. Możemy wskazać na charakterystyczną odczwę rozmaitych ugrupowań pravicowych we Francji, by należycie zilustrować na strój zaniepokojenia jaki ruchliwa aktywność Mussoliniego wywołała we Francji. Europa się organizuje, ale bez Francji-oto hasło, które wysuwają we Francji czynniki niezadowolone z locarniejskiej polityki Brianda.

Traktat hiszpańsko włoski z dużą satysfakcją przypominającą niemiecką „Schadenfreude“ przyjęty w Anglii, podróz gen. Averesco do Rzymu umowa włosko-angielska w sprawie Abissynji — oto maleńka wiązanka kwiatów, którą ofiarowują Briandowi, by wykazać mu, że dał się zdystansować włoskiemu dyktatorowi.

A Briand nie pozostał dłużnym odpowiedzi. Polecił swym prasowym heroldom obwieścić światu, że między Rumunją a Francją nastąpiło „po głębieniu“ stosunku przyjaźni, że przyjaźń polsko-francuska nie tylko nie doznała żadnego uszczerbku, ale rami jej znacznie rozszerzono, że dzięki interwencji Francji ma nastąpić po wizycie jugosłowiańskiego ministra w Warszawie Ninczyca zawarcie traktatu przyjaźni i neutralności — tak eufemistycznie wszystkie się te międzynarodowe umowy nazywają — między Polską a Jugosławją.

Z drugiej strony i Rosja nie za niedbującą jest w sposobności, by spłatać figla Lidze Narodów uprawiając poza plecami Ligi — i Polski nie bardzo uczciwy flirt z państwami bałtyckimi.

Może przytem liczyć śmiało na poparcie Niemiec, które głośno pukają do bram a po cichutku pchają swego pupila tj. Litwę w objęcia Czczerina. Państwa bałtyckie wprawdzie jeszcze zachowują pewną odporność, wobec tych zachcianek, a Polska może jeszcze sparaliżować wszystkie za kuse bolszewicko-niemieckie, ale wszystkie te zjawiska, które to tylko szematycznie poruszamy, ponieważ na innym miejscu dużo im poświęca my uwagi, mogą w niekrytycznym umyśle wywołać złudzenia, że dni Ligi Narodów są policzone.

Z dużą więc słuszością można twierdzić, że ta tak namiętnie przez

wszystkich uprawiana polityka odrębnych sojuszków, w pierwszym rzędzie skierowana jest przeciwko Lidze. Po wojnie bowiem światowej zmęczona Europa spodziewała się i oczekiwała polityki, a tymczasem wyrosła nagle przed nami widma przeszłości, powra amy do dawnej tradycji, dwu- czy trójprzymierzy, które tak troskliwie dbały o równowagę w Europie, że tę dbałość musieliśmy opłacić kosztem kilkunastu milionów ludzi.

Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że Liga Narodów dużą część winy ponosi sama wywołała te nastroje i tendencje, podkopujące jej egzystencję. Przedewszystkiem niefortunny system budowy Ligi uwzględniający tylko interesy wielkich państw, a pomijający zupełnie słuszne pretensje małych i mniejszych wywołać musiał, te fermenty niezadowolonia, grożące rozpadem całej instytucji. Tyle się mówi o demokracji, każde najbardziej reakcyjne ugru-

powanie uważa za stownie ukryć się pod płaszczykiem demokracji, a jednak w Lidze Narodów, instytucji niezmiernie doniosłości dla wszystkich ludów, tę zasadę demokracji świadomie pominięto i stworzono rodzaj jakiegoś aeropagu oligarchów. Nie dziwota więc, że Liga Narodów nie sprostała swym zadaniom, że ludy dla swych koniecznych potrzeb, które są podyktowane bezwzględnie nakazami dziejowej konieczności szukają innej drogi, i innej formy zaspokojenia.

Nie oznacza to jednak wcale, by zbankrutowała idea Ligi Narodów. Nie łudzimy się wcale co do znaczenia w praktycznym życiu państwa europejskiej organizacji hrabiego Coudenhowa, nie przeceniamy jej wpływów na losy Europy, ale z drugiej strony właśnie jej popularność świadczyć tylko może, że w łonie społeczeństw istnieje wewnętrzna solidarność wszystkich państw europejskich. Obok Państwa Europy hr. Coudenhowego powstają inne pokrewne organizacje jak

„Federacja porozumienia europejskiego“, przy której zawiązaniu wysunął się znowu sprytny dziennikarz dr. Alfred Nossig.

Nie lekceważmy tych faktów. Polityka, która do porządku dziennego przechodzi nad tego rodzaju impponderabiljami niejednokrotnie zawiodła w dziejach ludzkości. Europa złączona jest tysiącami węzłami ekonomicznej natury a i duchowa Europa, chociaż tylko sceptyczny wywołuje tu i owdzie uśmiezek, jednak istnieje. Dlatego, gdyby nawet Mussoliniemu do spółki ze sowietami udało się obalić Ligę Narodów, zmartwychwstałoby napewno w innej formie. Bo tylko Stany Zjednoczone Ameryki mogą sobie pozwolić na dumny gest „splendid isolation“, ale żadne z państw europejskich bez Ligi Narodów istnieć nie może. Inną jest sprawa przebudowy, przepojenia Ligi duchem prawdziwej demokracji, uczynienie z niej instytucji ogólnego dobra, a na zupełnie innej płaszczyźnie, leży kwesta jej konieczności. K.

DOBRY SĘDZIA.

(Korespondencja własna „Wiadomości Codziennych“).

PARYZ, w sierpniu 1926.

Umarł człowiek, którego nazywano dobrym sędzią. W ostatnich czasach ucichły historie o p. Magnaud, byłym sędzią śledczym, prezesie sądu krajowego i pośle, który obecnie w 77 roku życia, pozostając do końca ruchliwym sportowcem, przedniósł się do wieczności. Ale przez ćwierć wieku (1880 do 1906) burze szalały dokoła tego człowieka. W tych burzach, których pragnął bojaźny temperament b. pułkownika z 1871 roku, zdobył on przydomek „bon juge“, z którym obecnie przechodzi do potomności. Tak ni z tego ni z owego ludzie nie nazywają nikogo „dobrym sędzią“, ale jeśli nazywają, to przydomek ten dźwięczy głośno poprzez stulecia. Wciąż jeszcze istnieje w ludziach coś, co każe im składać dobrym sędziom głębsze ukłony, niż dobrym feldmarszałkom. Coraz trudniej jednak stwierdzić ten fakt, gdyż coraz mniej jest dobrych sędziów, a coraz więcej dobrych feldmarszałków.

Gdy 30 letni Magnaud objął swe pierwsze stanowisko sędziego śledczego w Montdidier, poczuł odrazu, że nie będzie mógł uprawiać sądownictwa w ten sposób, jak to czyniono dokoła. Jego koledzy w najlepszym wy-

padku przeżywali konflikty między ius strictum a ludzkimi uczuciami, przyczem rozstrzygali te konflikty na korzyść spizowego ustawodawstwa. Magnaud nie przeżywał konfliktów. Był on człowiekiem serca i pozostał takim na fotelu sędziego. Trzeba było niesłychanej odwagi cywilnej, aby w czasach trzeciej republiki interpretować kodeks Napoleona, ową biblię mjeszczaństwa, na korzyść poniżonych iżonych nędzarzy. W rzeczywistości Magnaud musiał słuchać głosu swego sumienia. Czynił to, jako sędzia śledczy, w swych słynnych wnioskach o umorzenie, czynił jako sędzia pokoju, a w końcu jako przewodniczący sądu w Senlis, Amiens i Chateau Thierry.

Przyprowadzono doń włóczęgę, który

w mroźną noc zimową wybił szybę w latarni, aby się dostać do więzienia.

Magnaud uniewinnił recydywistę i postarał się dlań o pracę. Wyrobnik, którego rodzina cierpiała głód, ukradł bochenek chleba.

Uwolnił go,

pryczem jako najpierwszy sędzia we Francji, wysunął przy kradzieży

przymus nieodparty,

jako motyw wykluczający karalność.

Prowincjonalny sędzia w owych czasach, który z grecką prostotą oświadczył

„co jest nieuniknione, nie może być karane“,

był moralnym genjuszem. Przeciwnicy oskarżyli go, że nie dostatecznie respektuje własność prywatną. Odpowiedział, że stoi na gruncie kodeksu Napoleona, któremu przecież nie może na zarzucać wrogiego stosunku do prawa własności. Magnaud rzeczywiście z martwego tekstu prawa kręsał wyroki zdumiewająco subtelne i pełne sprawiedliwości społecznej. Prawo w swej „wzniosłej bezpartyjności“ zabrania spać pod mostem zarówno biednym, jak i bogatym. Magnaud z ustawą w rękę bronił prawa nędznych do złożenia skołatanej głowy na spoczynek gdziekolwiekby, chociaż by pod mostem. Gdyby Crainquebille bohater Anatola France'a, opowiadał przez Magnaud, dobry sędzia napewno powstrzymałby jego upadek.

Prawnicy nazywali go złym prawnikiem, aczkolwiek nie mogli zaprzeczyć, że był „dobrym sędzią“, który to tytuł nadają nie prawnicy, lecz lud.

L. A.

Kongres mniejszości narodowych.

GENEWA, 25.8. Wczoraj rozpoczął obrady kongres mniejszości narodowych. Wczoraj naradzały się delegacje poszczególnych mniejszości narodowościowych nad programem, z jakim zamierzają wystąpić na kongresie oraz nad taktyką. Już teraz zarysowały się główne linje postępowania poszczególnych grup. Nastąpiło najzaprętniejsze porozumienie pomiędzy wszystkimi grupami mniejszościowymi żydowskie mi, które postanowiły wybrać wspólnego delegata wszystkich mniejszości żydowskich. Wybór padł na doktora Mockina prezesa komitetu deleg. żydowskich w Paryżu. Największa niezgoda panuje w obozie niemieckim, który jest rozbity przez niemieckich nacjonalistów. Niemcy ramańscy żądają stworzenia specjalnej Ligi Narodów dla mniejszości. Projekt ten nie znajduje żadnego poparcia w innych grupach. Iżatem szereg poszczególnych członków grup niemieckich występuje z żądaniem prawa samostanowienia i samookreślenia.

Grupy niemieckie są lieczniej najsiłnicze.

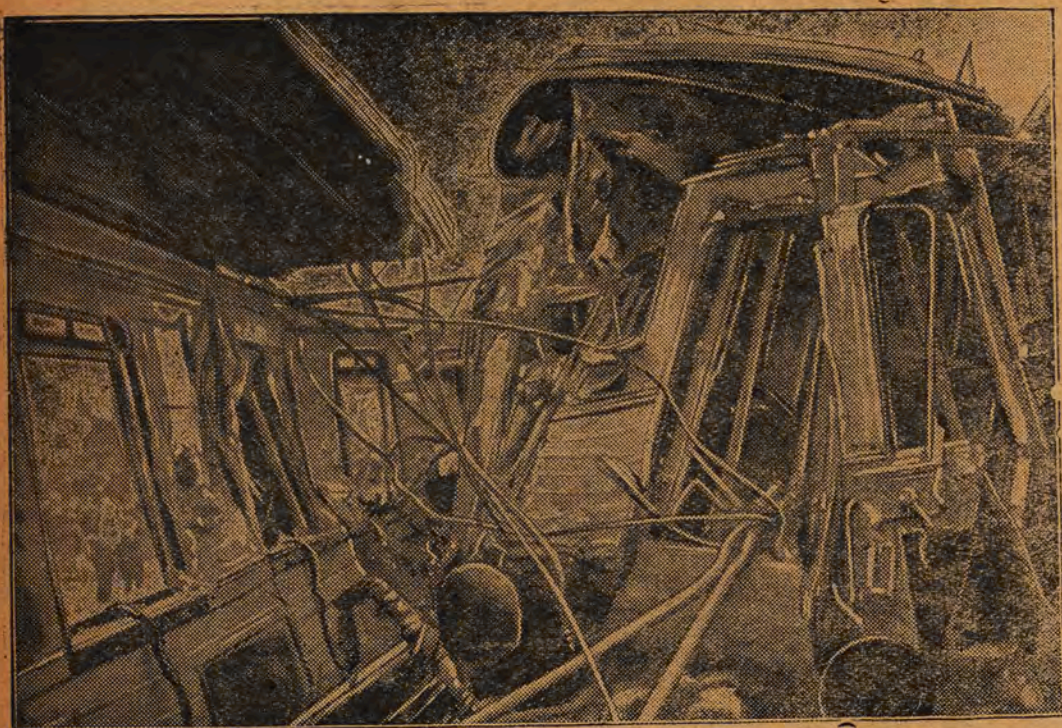
GENEWA, 25.8 (A. T. E.) Na wczorajszym posiedzeniu kongresu mniejszości narodowościowych została rozstrzygnięta sprawa, czy krajin cy będą dopuszczeni na kongres. Ukraińcy domagają się postawienia na porządku dziennym sprawy zmiany granic istniejących państw i sprawy niepodległości, co jest sprzeczne z programem kongresu, zajmującego się wyłącznie sprawami kulturalnymi i go spodarczymi.

GENEWA, 25.8. Kongres mniejszości narodowościowych wybrał wczoraj komisję: gospodarczą, kulturalną, organizacyjną i prawo-polityczną. Charakterystycznym jest, iż przedstawiciele Ligi Narodów, znajdujący się obecnie w Genewie, zachowują w stosunku do kongresa stanowisko ściśle neutralne. Liga Narodów chce w ten sposób podkreślić swą neutralność oraz stwierdzić, iż załatwienie spraw

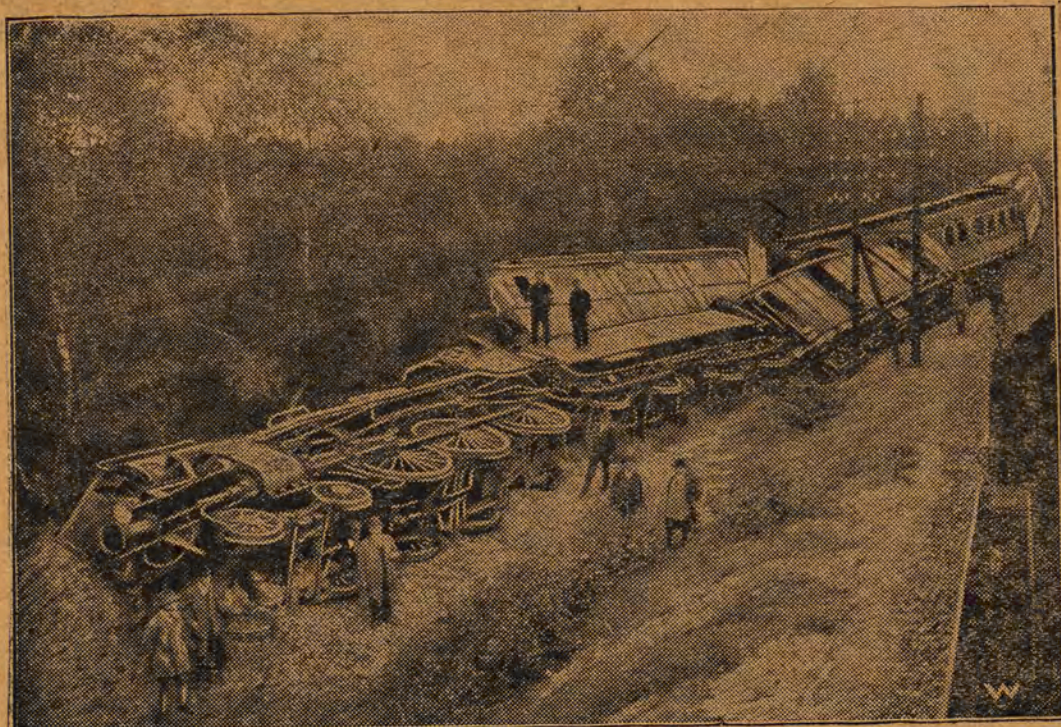
mniejszości narodowościowych należy do rządów odnośnych państw. Daje się to odczuwać w rozmowach, prowadzonych ze wszystkimi przedstawicielami Ligi Narodów.

GENEWA, 25.8. (A. T. E.) Na kongresie mniejszości narodowych, który został wczoraj otwarty, są reprezentowane mniejszości polskie z Niemiec, Łotwy, Litwy, Czechosłowacji i Rumunii. W skład delegacji polskiej z Niemiec wchodzi pp. Sierakowski — prezes związków polskich w Niemczech, Baczewski i Kaczmarek. Mniejszości polskie Czechosłowacji reprezentuje poseł Wolf, mniejszości polskie na Litwie poseł Budziński. Prezes związków polskich w Niemczech — hrabia Sierakowski był wiceprezsem komisji przygotowawczej do obecnego kongresu, która została wybrana w roku zeszłym. Wszystkie mniejszości polskie tworzą zwarty front, przyczem kierownictwo stanowisko zajmując wyraźnie grupą Polaków z Niemiec.

Wielka katastrofa pociągu pospiesznego Berlin—Kolonja.



OGÓLNY WIDOK MIEJSCA WYPADKU.



ZDRUZGOTANE WAGONY.

PREZYDENT MOŚCICKI
o roli marszałka Piłsudskiego.

Paryski „Le Temps” zamieszcza wywiad swego korespondenta warszawskiego z p. Prezydentem Rzeczypospolitej, w którym m. in. czytamy:

„P. Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej raczył mnie przyjąć dzięki uprzejmej interwencji swego syna, p. Michała Mościckiego, mianowanego ostatnio sekretarzem ambasady polskiej w Paryżu.

— Polska — powiedział mi pan Prezydent — podnosi się, odbudowuje, urządza w świecie pracą i pokojem, aby żyć i być szczęśliwą. Nasze położenie ekonomiczne poprawia się szybko. Dotychczas myśmy orali i siali; dziś zaczynamy dostrzegać pierwsze plony. Siedem lat — to nic dla organizacji takiego państwa, jak Polska. W pracach i badaniach naukowych trzeba niekiedy czekać dziesiątki lat, aby dojść do rezultatów interesujących.

„Przeszliśmy następnie do innej kwestji dotyczącej, mianowicie, roli marszałka Piłsudskiego w historii współczesnej Polski.

Prezydent wzrusza się, rozplomienia, mówi tak, jakby czynił spowiedź, usiłując czerpać z głębin duszy i wypowiedzieć to, co w niej spoczywa.

— Ani jeden człowiek nie ocielesnia tak swego kraju, jak Piłsudski Polkę: oto tajemnica popularności i awiebia, jakim go otacza naród. Piłsudski widzi wszystko z wysoka i z daleka, a przed oczyma ma tylko jedno: wielkość moralną państwa, jego bezpieczeństwo i szczęście ludu. Reszta dlań nie istnieje. Żyje on tylko dla narodu i dla kraju. Nie lęka się śmierci: bez wahania oddałby swe życie, gdyby był przekonany, że taki a nie inny jego czyn mógłby być pożyteczny dla ojczyzny.

Z UNIWERSYTETU.

Zapisy na wszystkie wydziały na rok akademicki 1926/27 trwać będą od 1—15 września r. b. Do podania załączyc należy: 1) curriculum vitae napisane i podpisane własnoręcznie, 2) świadectwo dojrzałości w oryginale państwowej szkoły średniej ogólnokształcącej, lub prywatnej, uznanej przez ministerjum W. R. i O. P. za równoważną z państwową i opatrzone pieczęcią tegoż ministerjum względnie kuratorium szkolnego. Kandydaci, którzy posiadają świadectwa dojrzałości szkół prywatnych, nieuznanych przez ministerjum W. R. i O. P. za równoważne z państwowymi, lub świadectwa dojrzałości szkół zagranicznych winni ponadto dołączyć pisemne orzeczenie departamentu szkół średnich ministerjum W. R. i O. P. (departament mieści się przy ulicy Bagatela 12), 3) metrykę urodzenia (w pełnym wypisie lub na druczku),

4) 4 fotografie nie naklejone, opatrzone własnoręcznym czytelnym podpisem, 5) świadectwo nienaganego prowadzenia się z komisariatu policji (nie dotyczy kandydatów, którzy ukończyli szkołę średnią w roku zapisu).

Kandydaci, którzy przenoszą się z innych szkół akademickich winni ponadto załączyć świadectwo wystąpienia z poprzedniej szkoły akademickiej.

Dla kandydatów na wydział lekarski i farmaceutyczny odbędą się wstępne egzaminy kwalifikacyjne.

Aby zapobiedz nadmiernemu skupieniu się kandydatów przy zapisach, sekretariat wydawać będzie od 31-go sierpnia do 14 września r. b. w okienku nr. 6 między godz. 6—7 specjalne kartki zapisu po 200 sztuk dziennie z datą, w której podanie należy złożyć.

Obrońca Szwarzbarda
w Rosji.

MOSKWA, 25.8. Obrońca Szwarzbarda Torres przybył do Moskwy wraz ze znanym literatem francuskim, Lecache, który gromadzi materiały do dotyczącego pogromów ukraińskich.

Torres i Lecache będą przestęchiwali świadków i badali materiały w miejscowościach, w których odbyły się pogromy.

Wynik tych badań będzie użyty przy procesie przeciw Szwarzbardowi.

„Habima” w Berlinie.

BERLIN, 25. sierpnia. (Telegram własny).

Hebrajski teatr „Habima” który obecnie występuje w teatrze Madelaine w Paryżu przyjeżdża do Berlina.

Tu wystąpi „Habima” w „Theater am Nollendorfpfatz” w teatrach Reinhard-Barnowsky-Robert.

Występy potrwać miesiąc.

Z życia żydowskiego.

Utworzenie „Żydowskiej
Partji Demokratyczno-
Folkistycznej”.

Dnia 21 i 22 b. m. odbyła się w Wilnie konferencja demokratów żydowskich z udziałem przedstawicieli żyd. partji demokratycznej z dr. C. Szabadem na czele oraz secesjonistów partji ludowej posła Pryłuckiego z H. D. Nomborgiem, Leonem Finkelsteinem, S. Biberem, dr. Goldinbergiem i in. Przybyli również delegaci z szeregu miast prowincjonalnych. Postanowiono zorganizować nowe stronnictwo, które ukonstytuowało się pod nazwą „żydowskiej partji demokratyczno-folkistycznej”. Uchwaleno szereg rezolucji jak to postanowienie utworzenia funduszu dla kolonizacji Żydów w Polsce, czynnego pieriania kolonizacji żydowskiej w Rosji, uznania języka żydowskiego za jedyny język narodu Żydów, przystąpienia do żydowskiej organizacji szkolnej, przyjęta została rezolucja o pozytywnym stosunku do palestyńskiego ruchu pionierskiego, t. zw. chalucyzmu, będącego wyrazem pędu ludności żydowskiej do pracy produkcyjnej. Konferencja wyłoniła Radę centralną, do której weszli, jak pisze „Der Moment” z dn. 24 b. m. pp. dr. C. Szabad z Wilna, jako przewodniczący, pp. Langbard, dr. Goldinberg, S. Biber, S. Wołkowicz i inni.

Proces właścicieli nieruchomości w Tel-Awiewie.

W procesie właścicieli nieruchomości w Tel-Awiewie przeciw zarządowi miasta wydał sąd najwyższy w Jerozolimie wyrok częściowy, tyczący się pojęcia płatnika podatkowego. Wyrok ten jest zwycięstwem stanowiska właścicieli nieruchomości gdyż pojęcie płatnika a z niemi prawo wyborcze czyni się zależnym od posiadania nieruchomości. Prasa demokratyczna stara się nakłonić właścicieli nieruchomości do zaniechania dalszych kroków procesowych, które podkopują autonomję narodowych Żydów w Palestynie.

Kto jedzie do Palestyny?

Wydział Palestyński otrzymał wezwania na wyjazd do Palestyny dla następujących osób: Perla Gliksberg z dziećmi, Mirjam Ciwzle z dziećmi i Anna Finkelstein z dziećmi.

Wymienione osoby winny się zgłosić w biurze wydziału Palestyńskiego w godz. od 10—1 pp.

Niepowodzenia wodza
antysemitów niemieckich.

Wiedeń, 25.8. (tel. wł.). Odbyła się tu konferencja socjalistów narodowych, którzy odrzucili wniosek Hitlera, wodza antysemitów niemieckich zmierzający do połączenia się tych obu partji.

Partja austriackich socjalistów narodowych jest siostrą duchową Hitlerowców, gdyż jeden jak drugi uważają za swój główny, a może i wyłączny cel — walkę przeciw Żydom.

Ostatnio jednak powstały poważne różnice zdań pomiędzy temi partjami, gdyż Hitler uważa się za faszystę i wprowadził nawet wśród zwolenników swych pozdrowienie faszystowskie, a austriaccy socjaliści narodowi (ci sami, którzy swego czasu urządzili burzliwe demonstracje przeciw kongresowi sjonistycznemu) są zagorzałymi przeciwnikami faszystów włoskich. Faszyci bowiem dają się porządnie we znaki Niemcom w południowym Tyrolu, na których niedole w Austrii bardziej się jest czułym, niż w Niemczech.

Zresztą i w samej Bawarii, dotychczasowej twierdzy Hitlera, ludność odwraca się z coraz większą niechęcią od awanturników i chuliganów antysemitów.

Emigranci żydowscy
z Rosji nie będą wydani
z Ameryki.

NEW YORK, 23.VIII. Wielka liczba Żydów rosyjskich, którzy swego czasu dostali się do Stanów Zjednoczonych bez zezwolenia władz emigracyjnych wskutek czego, musieli być odesłani przymusowo do Rosji, pozostanie jednak w Ameryce, gdyż Rosja odmawia ich przyjęcia. Ponieważ Ameryka nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z Rosją sprawa przymusowego odstawienia obywateli tych państw do kraju rodzinnego nie jest uregulowana.

Zakłady radiotechniczne
Natawis

nagrodzone złotym medalem na Wystawie Radiowej w Warszawie
za WYROBY WŁASNE.

Warszawa, Łódź,
Królewska 31, Piotrkowska 152
tel. 181-36. tel. 42-20.

Wschód
słońca
4 m. 36

Sierpień
26
Czwartek
17 Elul

Zachód
słońca
18 m. 39



Osobiste.

W dniu wczorajszym rozpoczął swój doroczny urlop wypoczynkowy wicedyrektor zarządu miejskiego, pan Mieczysław Kalinowski.

W dniu dzisiejszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i rozpoczął urzędowanie ławnik wydziału zdrowotności publicznej, pan Aleksander Joel.

Święto 50 lecia straży ogniowej.

Odroczone z powodu wypadków majowych świąt 50 lecia łódzkiej straży ogniowej będzie uroczystość obchodzona przez Łódź w dniach 4 i 5 września r. b.

Na uroczystość przyjadą delegacje straży ogniowych z całego państwa. Na program złożą się defilada, ćwiczenia strażackie, nabożeństwo uroczyste i bankiet. (b)

Cała rodzina zatruta gęsią.

Rodzina K. z Łodzi, bawiąca na wywczasach w Kraszewie po spożyciu na obiad gęsi uległa zatruciu.

Dwie osoby z rodziny w stanie ciężkim przewieziono do Łodzi, gdzie amieszczone je w szpitalu. (b)

Opóźnienie roku szkolnego.

W dniu wczorajszym kuratorjum szkolne okręgu łódzkiego otrzymało telefonicznie zawiadomienie z ministerstwa w. r. i o. p. że rok szkolny rozpocznie się dopiero w dniu 16 września, z powodu panującej w kraju szkarlatyny.

Opóźnienie dotyczy również szkolnictwa średniego i powszechnego, oraz szkoły zawodowej (b)

Zapisy na uniwersytet.

Zapisy studentów na wszystkie wydziały uniwersytetu warszawskiego trwać będą od 1 do 15 września.

Sekretariat wydawca będzie od 31 sierpnia do 14 września numerki z datą kiedy zainteresowany ma się stawić w kancelarii, przyczem dziennie wydawane będą numerki w ilości 200 sztuk. (b)

Zaostrzenie strajku w przemyśle pończosznym.

Po odrzuceniu arbitrażu w sprawie likwidacji strajku w przemyśle pończosznym zawiązki zawodowe odbyły specjalną konferencję. Na konferencji tej postanowiono zaostrzyć skraj a przede wszystkim przeprowadzić go w bardzo ostrej formie w Aleksandrowie.

Na podstawie tych decyzji strajk w Aleksandrowie objął wszystkich pracowników tkaczy ręcznych.

W dniu wczorajszym odbyli swe narady przedstawiciele przemysłu pończoszniczego, na której postanowiono, wobec odrzucenia przez związki robotnicze propozycji arbitrażu nie podejmować na razie żadnych kroków. W ten sposób nie istnieje obecnie możliwość zlikwidowania strajku, który przybrać może formy niepożądanego. (e)

Magistrat dostarcza klientów funduszowi bezrobocia.

Dalsza redukcja robotników sezonowych.

W związku z wypowiedzeniem przez magistrat pracy robotnikom sezonowym w wydziale brukarskim i plantacji, odbyła się wczoraj w magistracie konferencja z przedstawicielami związków zawodowych.

Na konferencji przedstawiciele magistratu oświadczyli, że wypowiedzenie pracy spowodowane zostało brakiem funduszy, a jeśli magistrat otrzymał na wrzesień 100 tys. zł., to nie może zatrudniać 1000 robotników.

Magistrat postanowił zwolnić z pracy robotników, którzy pracowali w przemyśle włókienniczym, oraz tych, którzy przepracowali 20 tygodni i są uprawieni do otrzymania zasiłków.

Przedstawiciele związków zawodowych sprzeciwili się temu, uważając że trzeba zatrudniać wszystkich bezrobotnych do końca sezonu, szczególnie, że do tych 100 tys. zł. dochodzi jeszcze 50 tys. zł. pozostających na września z fundusza przeznaczonego w swoim czasie na roboty, związane

z budową gazowni.

W dalszym ciągu wskazywano, że magistrat powinien czerpać również z funduszy miejskich, jak to czynił dawniej, gdy nie otrzymał kredytów rządowych, gdyż bezrobocie jest wielkie i należy wszystko uczynić, by je zmniejszyć.

W odpowiedzi p. wiceprezydent Groszkowski oświadczył, że sprawę tę porazszy na posiedzeniu magistratu, ale wątpi, czy da się zatrudnić tylu bezrobotnych, co jest mniej potrzebne gdyż wielu z nich może otrzymać pracę w przemyśle włókienniczym.

W dniu wczorajszym p. Groszkowski zawiadomił, że na posiedzeniu magistratu uchwalono nie zmieniać swego stanowiska i wydane już zostały zarządzenia naczelnikom wydziałów budownictwa i gospodarczego.

Wobec powyższego udaje się w dniu dzisiejszym delegacja przedstawicieli związków zawodowych do p. woje wody z prośbą o interwencję. (b)

Nauka w miejskich szkołach dokształcających.

Wszyscy muszą się uczyć.

Na mocy art. 9 ustawy z dnia 2. lipca 1924 r., o wykonaniu obowiązku szkolnego przez młodocianych, zarządził magistrat co następuje:

1. Młodzież płci obojga w wieku lat 15 do 18, pracująca w przemyśle, rzemiośle i handlu w charakterze uczniów, terminatorów i praktykantów, obowiązana jest uczęszczać na naukę do miejskich szkół dokształcających, o ile pracuje w zawodach, wskazanych w p. 2 niniejszego zarządzenia.

2. Obowiązki dokształcenia w myśl p. 1 podlega młodzież, pracująca w zawodach, jako:

elektromonterzy, mechanicy i ślusarze, blacharze, tokarze, metalowi, kowale, kotlarze, odlewnicy;

stolarze, cieśle, bednarze, tokarze drzewni, kołodzieje, koszykarze, modelarze, kopyciarze, formiarze, kufernicy.

zduni, malarze, murarze, rzeźbiarze, kamieniarze, szklarze;

lakiernicy, złotnicy, grawerzy, jubilerzy, tapicery, drukarze, zecerzy, introligatorzy, zegarmistrze, litografisci, fotografisci, cyzelery;

szewcy, kamasznicy, grabarze, siodlarze, rymarze, krawcy, czapnicy, kapelusznicy, bielizniarze, kuśnierze, szczołkarze, powróznicy, mydlarze, farbiarze;

piekarze, rzeźnicy, cukiernicy, kucharze, młynarze, piwowarzy, gońcy i praktykanci handlowi i biurowi;

krawczyńce, szwaczki, hafciarki, modystki.

3. W myśl § 2 cytowanego powyżej rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1924 r. obowiązkowi dokształcania podlega młodzież, pracująca w wyżej wymienionych zawodach, która, w roku ubiegłym do szkół dokształcających uczęszczała i nauki nie ukończyła, nowozapisani, a następnie młodzież z innych zawodów, która dobrowolnie zgłosi się do pobierania nauki w tych szkołach.

4. Powyższemu obowiązkowi podlega miejskimi szkołami dokształcają

ciami młodociani mogą czynić zadość w myśl rozporządzenia kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego z dnia 20 sierpnia 1926 r. w następujących szkołach dokształcających zawodowych:

a) Kursy dokształcające zawodo we przy cechu rzeźników w Łodzi, Radwańska 69.

b) Kursy budowlane i techniczne przy P. V. M. C. A. w Łodzi, Piotrkowska 89.

c) Kursy dla przedzalników, tkaczy i farbiarzy, oraz kursy dla elektrotechników przy państwowej szkole włókienniczej w Łodzi, St. Żeromskie go 115.

5. Zapisy do miejskich szkół dokształcających odbywać się będą od 30 sierpnia do 13 września r. b. włącz nie w godz. od 8 do 20ej.

a) dla młodzieży, która w ubiegłym roku do szkół tych uczęszczała, w lokalach tych szkół:

b) dla pozostałej młodzieży płci obojga, podlegającej zgłoszeniu się na naukę, oraz dla zgłaszających się dobrowolnie w lokalach szkół: przy ul. Rybnej 15, Andrzeja 7, Piotrkowskiej 249, Kilińskiego 150.

6. Nauka w miejskich szkołach dokształcających odbywać się będzie w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia w godzinach od 18 30 do 21ej wieczorem i trwać będzie od 1 września 1926 r. do 1 lipca 1927 r.

7. Na zasadzie §§ 5, 6 i 7 rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1924 r. pracodawca winien: a) zwalniać młodocianych od pracy w granicach sześciu godzin tygodniowo, celem uczęszczania do szkoły, jeżeli nauka odbywa się w szkole w godzinach pracy młodocianego,

b) wliczyć tym młodocianom do obowiązkowych godzin pracy godziny nauki zawodowej i dokształcającej w szkołach,

c) kontrolować osobiście lub przez uprawnionego zastępcę regularne odbywanie przez młodocianych nauki, sprawdzając książeczkę obecności i stwierdzając kontrolę podpisem w dniu 1 każdego miesiąca.

Napad na żonę przemysłowca

Wczoraj po południu, gdy żona przemysłowca łódzkiego pani Gonska wracała do mieszkania swego przy ul. Cegielnianej 57, doszła do niej na schodach jakiś osobnik i usiłował wyrwać jej brylantowe kolczyki z uszu.

Napadnięta wszczyła alarm i po

częła mocno pukać do drzwi, by jej otworzono, lecz opryszek zdążył wyrwać jej część kolczyka z brylantem i uciec, a gdy domownicy rzucili się za nim w pogon, znikł w tłumie na ulicy Wschodniej. O zajściu zawiadomiono 5-ty komisariat, który zaczął dochodzić. (b)

Wyrazy szczerego współczucia przesyłamy koledze
Dr. E. Sarne
z powodu zgonu jego
B. P.
O J C A
Współpracownicy
Biura Sijnistycznego
w Łodzi.

Straszliwe zmasakrowane zwłoki zawędrowały z Chojen do Kutna.

Przed kilku miesiącami zginęła w sposób pełen tajemniczych okoliczności mieszkanka Chojen, Antonina Baralak. Podjęte natychmiast przez władze śledcze poszukiwania nie dały żadnego wyniku. Dopiero przypadkowo zagadkowe to zniknięcie w części narazie zostało wyjaśnione. Onegdaj szedł przez wielki las w powiecie kutnowskim młody chłopiec. O kilka metrów przed Kutnem zauważył on wielki worek. Zbliżywszy się i odchyliwszy szmaty — dostrzegł on z przerażeniem zwłoki młodej kobiety. Chłopiec zaalarmował znajdujący się w pobliżu posterunek policji powiatowej. Przeprowadzone natychmiast oględziny, ustaliły, iż trup znajdował się w lesie od przeszło 2 miesięcy. Zwłoki te były straszliwie zmasakrowane: zamordowana miała wybite zęby i połamane żebra. Ścisłejsze dochodzenie doprowadziło do ustalenia tożsamości zamordowanej, którą jest mieszkanka Chojen, Antonina Baralak. Obecnie prowadzone jest z całą energią śledztwo w celu wykrycia zbrodniarza i odnalezienia wszystkich nici, któreby umożliwiły ujawnienie tła morderstwa. (e)

Sądy gdańskie a wyroki sądów łódzkich.

Sąd okręgowy w Łodzi ogłosił w swoim czasie upadłość spółki „Dom Handlowy S. Kawenoki”. Kurator upadłości wyciągnął tytuł wykonawczy, zalegalizował go przez tłumacza przysiężonego przy sądzie gdańskim, lecz sąd ten odmówił wykonania wyroku. Odmowę tę sąd gdański motywował tym, że zawarta specjalna umowa między Polską a Gdańskiem z 9 listopada 1920 r. nie wspomina o przymusie wykonywania wyroków sądów polskich w sprawach cywilnych na terytorjum Gdańska. (e)

Spór organizacji kupieckich z izbą skarbową.

Jak się dowiadujemy, w sprawie wydanych przez ministerstwo skarbu przepisów o umorzeniu zaległych podatków dla zubożałych kupców, panuje pewna niezgodność poglądów między organizacjami, powołanymi do układania list zubożałych kupców, a organami skarbowymi.

Mianowicie izba skarbowa jest zdania, iż może umarzać podatki zaległe za r. 1923 i 1924, organizacje zaś kupieckie, wychodząc z założenia, iż najgorszym dla kupiectwa był rok 1925, domagają się zaliczenia umarzalnych podatków zaległych po dzień 31 grudnia 1925 r.

W sprawie tej rada centralna połączonych związków kupieckich i rzemieślniczych w najbliższym czasie wysłała odpowiednie memorjały branza do Prezydenta Rzplitej i marszałka sejmu, jak również do ministerstwa skarbu oraz przemysłu i handlu.

Dalsza wizytacja powiatów.

W dalszym ciągu swej podróży inspekcyjnej po powiatach województwa łódzkiego p. wojewoda Jaszczołt onegdaj w towarzystwie zastępcy komendanta wojew. pol. państw. podinsp. Niedzielskiego i sekretarza Rosickiego udał się do powiatów łaskiego i sieradzkiego.

Na granicy powiatu łaskiego powitał p. wojewodę starosta Dychdalewicz w towarzystwie komendanta powiatowego Kierońskiego, poczem pan wojewoda udał się do Pabjanic.

W Pabjanicach witali p. wojewodę prezes rady miejskiej pos. Szczerkowski i prezydent miasta Jankowski. W magistracie p. wojewoda przyjął szereg delegacji, m. in. przedstawicieli wszystkich trzech związków zawodowych, delegację kupców i przemysłowców żydowskich w Pabjanicach, delegację związku sjonistów, gminy żydowskiej pabjanickiej, oraz związku właścicieli nieruchomości, omawiając z poszczególnymi delegacjami obchodzące ich sprawy i przyjmując od nich prośby i petycje.

Wizytacja powiatów kaliskiego, piotrkowskiego, radomskiego, wiełuńskiego i łódzkiego nastąpi po powrocie p. wojewody z urlopu wypoczynkowego. (p).

Szkoła śpiewu solowego Br. Oleckiej.

Śpiew, operowa p. Br. Olecka, członek związku Art. scen polskich, artystka oper kraj. i zagr. znana u nas z występów koncertowych oraz scenicznych w op. „Halka”, wystawianej przez L. Tow. Operowe złożyła rok temu w Łodzi nowoczesną szkołę śpiewu operowego zapelniając istniejącą w tym względzie dotychczasową lukę.

Szkoła ta, obejmująca zasadnicze szkolenie głosowe i ogólnie muzyczne, obejmuje całokształt studjum wokalne-go, prowadzącego na scenę operową. Widzeliśmy i oceniali znakomite metody pedagogiczne prof. Br. Oleckiej na dorocznym popisie szkoły, zorganizowanym przed wakacjami w sali Filharmonji. Prof. Olecka wznowia działalność szkoły z dniem 1 września r. b. przyjmując codziennie zapisy w lokalu szkoły, Aleje 1 Maja 69 parter od godziny 3—5 po południu i dokonując próby głosów.

Teatr Miejski.

W sobotę wznowienie przerwanego w Teatrze przy ul. Cegielnianej. Na wstępny wieczór dana będzie przez miła arcywesoła farsa amerykańska A. Hopwood'a „Nasza żonusha” (Gzy-lewska, Woskowski, Grolicki, Kliszewski, Krotkie), która wystawiona na schyłku sezonu letniego ze szła po dwóch przedstawieniach z a-fisza z powodu przerwy urlopowej.

O teatr niemiecki w Łodzi.

Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu, magistrat postanowił wy-powiedzieć się w opinii swej do urzędu wojewódzkiego, iż, niemając nic przeciwko uruchomieniu teatru niemieckiego w Łodzi, wyraża jednak poważne obawy, że wydanie zezwolenia na prowadzenie tego teatru odbi-cie się może ujemnie na frekwencji teatru miejskiego, utrzymywanego z tak wielkim wysiłkiem kasy miejskiej (p)

Próba chórów Ł. T-wa Operowego.

W dniu 1 września r. b., o godz. 8-mej wiecz. w lokalu T-wa Maz. im. Chopina, przy ul. Piotrkowskiej 92, od-będzie się pierwsza po ferjach letnich, próba chórów T-wa.

Z uwagi na to, że próba ta jest bardzo ważną, gdyż powakacyjną działalność chórów rozpoczyna przepiękną operą G. Pucciniego „Madame Butterfly”, zarząd Ł. T. O. prosi wszystkich członków chórów o bezwzględne i punktualne przybycie.

Niniejszym wyrażamy nasze głębokie współczucie kierownikowi „Keren Hajesod” w Łodzi, p. **Dr. E. SARNE** z powodu zgonu jego

b. p. **O J C A**

Komitet Organizacji Sjonistycznej w Łodzi.
Komitet „Keren Hajesod” w Łodzi.
Zjednocz. Komisja „Keren Kajemet Leisrael”.

Czy znów grozi strajk powszechny?

Dziś interwencja u wojewody.

Jak wiadomo, strajk w instytucjach publicznych został zlikwidowany na tej zasadzie, że specjalne komisje w ciągu dwóch tygodni zrealizują postulaty pracowników tych instytucji.

Ponieważ termin ten minął, od było się posiedzenie „komisji pięciu” na której złożono sprawozdanie z rezultatu prac komisji.

Okazuje się ze sprawozdania, że dotychczas tylko pracownicy tramwaj podjazdowych otrzymali podwyżkę w wysokości 18 proc. i to nie wszyscy, gdyż dozorczy, praktykanci i inni otrzymali tylko 5 proc. podwyżki.

W rzeźni miejskiej obiecano pracownikom wypłacić gratyfikacje w czterech ratach, a pozostałe postulaty nie zostały wypełnione, o ile mowa o innych instytucjach społecznych.

W magistracie pracownicy mieli otrzymać 25 proc. dodatku wielkomiejskiego, gratyfikację dla nich i pracowników gazowni, przeniesienie niektórych kategorii, zapłata za godziny nadetatowe, punktualne wypłacanie pensji, zmniejszenie kosztów utrzy-

mania pracowników pozostającym na utrzymaniu miejskim i tp.

W tramwajach nie wiadomo czy wydaleniu pracownicy w liczbie ośmiu zostaną z powrotem przyjęci, i czy otrzymają tam pracownicy podwyżkę i jaką.

Co do funduszu bezrobocia nie wyjaśniono czy będą uregulowane etaty pracowników, czy otrzymają oni dodatek, płacę za godziny nadetatowe i kasę przezorności.

Reasumując powyższe referent doszedł do przekonania, że nadużyto zaufania pracowników, którzy przystąpili do pracy, a nic nie uzyskali.

W dyskusji jedni uważali że zbyt prędko zlikwidowano strajk i że należy wysłać delegację do wojewody i oile nie odniesie ona skutku, to trzeba znów proklamować strajk powszechny.

Inni mówcy uważali że po konferencji u wojewody należy zwołać wielki wiec pracowników instytucji użyteczności publicznej i powziąć decyzję co do dalszej taktyki.

Wreszcie uchwalono dziś wysłać delegację do wojewody i od rezultatu uzależnić dalsze kroki. (b)

Sprawa p. Bednarczyka nie będzie umorzona.

Prokurator działa.

Jak wiadomo, specjalna komisja wyłoniona przez magistrat ujęła w wielkie sprawozdanie rezultat swych badań przeprowadzonych w związku z oskarżeniem p. ławnika p. Bednarczyka o nadużycie.

Na posiedzeniu rady miejskiej, prezydent Cynorski, odpowiadając na za-pytanie jednego z radnych, oświadczył, że magistrat w sprawozdaniu specjalnej komisji nie znalazł cech przestępstwa zarzucanego p. Bednarczykowi.

Na skutek wezwań radnych z opozycji i prasy, magistrat przestał odpis-

protokół specjalnej komisji, prokuratorowi przy sędzię okręgowym.

W dniu wczorajszym ze źródeł miarodajnych zakomunikowano nam, że wbrew pogłoskom o dymorzeniu tej sprawy, prokuratorja prowadzi dochodzenie i w sprawozdaniu specjalnej komisji znalazła materiał dla wystawienia aktu oskarżenia.

Obecnie dochodzenie jest już na zakończeniu i w najbliższych dniach wyznaczony zostanie termin rozprawy sądowej. (b)

Niezwykły pogrzeb na ulicach miasta.

Kondukt składał się ze złodziei, paserów i prostytutek.

W dniu wczorajszym odbył się w mieście naszym pogrzeb jedyny w swoim rodzaju.

W poniedziałek zamordowany został dwoma strzałami rewolwerowymi i pchnięciem noża Chaim Słomka, właściciel składu szmat przy ul. Berka Joselewicza.

Tło mordu jest następujące:

Młodsza generacja złodziei łódzkich wyznaczyła Słomkę na sędziego wbrew woli „starszyny” złodziejskiej.

Nominacja ta była wyrokiem śmierci na Słomkę i w poniedziałek został on zamordowany.

Wczoraj odbył się pogrzeb Słomki z prosektojum przy ulicy Łkowej. Już o godzinie 2 po poł. ulice Brzezińska i okoliczne zalegał tłum, składający się ze złodziei, paserów i prostytutek.

O godz. 7-ej osobliwy ten kondukt ruszył z przed prosektojum i da-

wno już Łódź nie widziała takich tłumów ludzi.

Za konduktem jechało kilkadziesiąt do- rożek i innych wehikulów.

Oczywiście, że wszystko to rozmawiało specjalnym żargonem „blachia muzyka” i zwykły śmiertelnik niewiele mógł zrozumieć.

Pogrzeb wypadł wspaniale, a policja... wyczuwała, gdyż nikt w owym czasie nie kradł.

Dobrowolnie towarzystwo po pogrzebie zaległo szynki, gdzie odbywały się stypy o rana, poczem wszyscy wrócili do „pracy” i... niech się urząd śledczy martwi.

Obecnie znów będzie aktualna sprawa wyboru „sędziego” i kto wie czy z now nie zakończy się pogrzebem, choć zabójcy Słomki siedzą pod klu-czem.

Ale przecież „sędzia” być musi, boć sędziowie z ulicy Narutowicza i Pańskiej są zbyt... jednostonnymi.

Głowa urzędu śledczego

W ślad za rewelacjami naszymi o warszawskim urzędzie śledczym, otrzymujemy dalsze szczegóły tej sensacyjnej afery.

Niesłychanym błędem było powoływanie do urzędu śledczego, ludzi, którzy za czasów najazdu rosyjskiego zajmowali przez lat 30 wybitniejsze stanowiska w rosyjskiej policji kryminalnej.

I oto dawni funkcjonariusze „ochrany”, policji kryminalnej, a nawet późniejsze Feld-Polizei, znaleźli się w polskiej policji kryminalnej pod fachowym kierownictwem jednego z b. dygnitarzy rosyjskiej policji. Warto się zastanowić, jak się to całe towarzystwo wysługuje Polsce przez szereg lat.

Na czele kroczy twórca obecnego systemu pracy w urzędzie śledczym — p. Kuratowski, podobno „niezastąpiony” fachowiec w dziedzinie służby kryminalnej. Jeżeli skład personalny urzędu śledczego jest takim, jakim jest obecnie, — wina to właśnie p. Kuratowskiego, który w takim, a nie innym ze-spolu pracowników czuje się doskonale. Wielu z nich to przecież jego dawni pracownicy z rosyjskiej policji.

Stosunek p. Kuratowskiego do polskości w okresie najazdu nie jest zbyt ciekawy, i zaszczytu mu nie przynosi. Warszawa, ta dawna podziemia Warszawa, jeszcze pamięta zbyt dobrze jego zażyłe stosunki z naczelnikiem rosyjskie „ochrany” Zawarzinem. Układny, grzeczny o typowych manierach rosyjskiego oficera żandarmerji w gorącym okresie zmagania wolności- wch był p. Kuratowski człowiekiem zaufania Zawarzina. Są ludzie, którzy pamiętają jak p. Kuratowski w urzędowym języku gromił aresztowaną młodzież polską za udział w akcji niepodległościowej.

P. Kuratowski nie adoskonalił starych, ani nie stworzył nowych metod walki z przestępcstwem. Prace swą opierał na fizycznej presji, której ma w Polsce nie wolno było stosować, i na znajomości personalnej elementa przestępczego. Dość stały poziom intelektualny nie pozwalał na prowadzić urzędu na europejską ścieżkę, z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy techniki w dziedzinie kryminalistyki. Obecnego elementu przestępczego nie zna wcale, opiera się wyłącznie na opinii swych zaaszników. Na kursie śledczym dla wywiadowców ujawnił skandaliczną nieznajomość języka polskiego.

Opinie p. Kuratowski, szczerze mówiąc, ma nieswietną. Pozwolimy sobie w tym miejscu powołać się na opinie prokuratora Kamińskiego o p. Kuratowskim na procesie Bispingo. Przeciwnie człowiek ambitny, po takiej opinii, wydanej przez przedstawicieli sądownictwa, winien był momentalnie urząd opuścić. Pan Kuratowski tkwił na nim aż do ostatnich dni.

O działalności p. Kuratowskiego go dużo mógłby powiedzieć b. prokurator Herszelman.

Dziś p. K. jest b. bogaty, posiada domy w Berlinie, wile w Włoszech i t. d. Stażba w Polskiej policji wyszła mu na zdrowie. Czy Polsce wyszła na dobre jego stażba — śmiemy wątpić.

Doniesiono nam, iż na skutek rewelacji w dniu wczorajszym komenda policji warszawskiej wydelegował jednego z nadkomisarzy do przeprowadzenia dochodzeń w sprawie nadużyć w urzędzie śledczym. Znamienne jest że raport służbowy jednego z funkcyjniejszych urzędników śledczego od dwóch miesięcy leżał bez odpowiedzi. Dopiero wczoraj przystąpiono do badania autora tego raportu.

Wiadomości gospodarcze

Polityka aprowizacyjna państwa

w roku gospodarczym 1926-27.

WARSZAWA, 24.8. (PAT)

Na posiedzeniach komitetu ekonomicznego rady ministrów w dniach 23 i 24 sierpnia r. b. pod przewodnictwem ministra skarbu p. Czesława Klarnera, przyjęto na wniosek ministra spraw wewnętrznych p. Młodzianowskiego szereg uchwał, dotyczących zasad państwowej polityki aprowizacyjnej w roku gospodarczym 1926/27 oraz określających kierunek jej na przyszłość.

W szczególności komitet ekonomiczny ministrów uznał za konieczne udzielenie przez rząd związkom komunalnym, bądź związkowi spółdzielni R. P.

pomocy w uzyskaniu kredytów na stworzenie rezerwy zbożowej w ośrodkach przemysłowych w większych miastach,

która to sprawa wielokrotnie przez poprzednie rządy, uznana za pilną, nie była dotychczas zrealizowana.

W związku ze sprawą rezerwy zbożowej, wobec zgody ministerstwa spr. wojsk. na wydzierżawienie bezczynnie stojących dwóch elewatorów w Warszawie, komitet ekonomiczny przekazał ministrowi robót publicznych sprawę ustalenia potrzebnej sumy kredytów na wyremontowanie tych elewatorów w celu doprowadzenia do stanu używalności.

W dalszym ciągu komitet ekonomiczny ministrów uznał za konieczne, aby ministerstwo spraw wewnętrznych w drodze nadzoru zleciło właściwym związkom komunalnym włącznie budo wy piekarni mechanicznej do ich programów inwestycyjnych oraz ustalił celowość udzielania pomocy kredytowej tym związkom komunalnym i organizacjom społecznym, które jeszcze w roku bieżącym

przystąpią do budowy piekarni mechanicznych.

Niezależnie od sprawy budowy piekarni mechanicznych komitet ekonomiczny ministrów ustalił zasadę przy masowego stosowania w piekarniach urządzeń mechanicznych do zagniatania ciasta i przesiewania mąki, co ma wielkie znaczenie zarówno ze względu na higienę, jak i racjonalizacji produkcji. Projekt stosownego rozporządzenia opracuje ministerstwo spraw wewnętrznych, uwzględniając realne możliwości w tym względzie.

Trzecia grupa wniosków p. ministra spr. wewnętrznych uzupelniała akcję rządu w sprawie budowy tartaków, rzeźni i chłodni, prowadzoną pod kierownictwem ministra rolnictwa

i dóbr państwowych. Komitet ekonomiczny ministrów uznał w tej sprawie za celowe, aby ministerstwo spraw wewnętrznych w drodze nadzoru zwróciło uwagę zarządom gmin miejskich na potrzebę włączenia do ich planów inwestycyjnych budowy

urządzenia targowisk, rzeźni i chłodni.

Komitet ekonomiczny ministrów uznał też konieczność otrzymania przez związki komunalne kredytów na cele inwestycyjne, związane z naprawą stosunków w dziedzinie zaopatrzenia ludności w mięso.

W celu obniżenia cen mięsa i innych artykułów spożywczych, komitet ekonomiczny ministrów uważa, iż większe miasta i ośrodki przemysłowe winny być zaopatrywane w białe mięso, ewentualnie i inne artykuły spożywcze z dalszych okolic, przy pomocy wagonów-chłodni. Ilość wagonów chłodni, posiadanych przez ministerstwo kolei jeszcze w roku bieżącym powiększona zostanie o 50 sztuk, wykonywanych obecnie przez wytwórnię krajową. W r. przyszłym plan inwestycyjny ministerstwa

wa kolei przewiduje zwiększenie tej ilości o nowe 150 wagonów. W związku z trudnościami, istniejącymi dzisiaj przy przywozie mięsa białego do miast, skutkiem wysokich opłat państwowych i komunalnych oraz niewłaściwych przepisów powtórnej kontroli sanitarno-weterynaryjnej wyrobów mięsnych, komitet ekonomiczny ministrów uznał za konieczne obniżenie tych opłat oraz zmianę przepisów.

Na podstawie tych zasad ministerstwo spraw wewnętrznych opracuje niezbędne rozporządzenia, zaś ministerstwo skarbu zajmie się sprawą znalezienia niezbędnych kredytów.

Poza sprawami powyższymi komitet ekonomiczny ministrów przyjął zasady

znowelizowania ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku z dnia 29 grudnia 1925 r.,

na podstawie których zostaną opracowane przez ministerstwo spraw wewnętrznych projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej i wniesiony na najbliższe posiedzenie Rady Ministrów.



Dolar i Złoty.

W dniu wczorajszym na łódzkim nieoficjalnym rynku walutowym kurs obniżył się lekko.

W ciągu dnia płacono za dolara 9.08, żądano 9.04.

Tendencja spokojna.

Podaż materiału średnia.

Z Warszawy donoszą:

Na wczorajszej giełdzie walutowej całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Obrót ogólny wynosił 290.000 dolarów, z których przeszło jedną piątą stanowiły dolary gotówkowe.

Na nieoficjalnej giełdzie płacono za dolara 9.01.

Na rynku akcyjnym przy znacznym ożywieniu i wybitnie mocnej tendencji dokonano bardzo licznych obrotów na giełdzie i poza giełdą. Charakter operacji — przeważnie spekulacyjny.

Dol. St. Zjedn. 8.99 (sprzedaż 9.01, kupno 8.97).

CZEKI:

Londyn	44.93	43.89	44.—	43.78
New-York	9.02	9.04	9.04	9.—
Paryż	25.85	25.91	25.79	
Szwajcaria	174.54	174.98	174.10	
Wiedeń	127.70	128.03	127.38	
Włochy	29.70	29.77	29.63	
Belgia	24.83	24.89	24.76	
Praga	26.78	26.84	26.72	

AKCJE.

Bank Polski	89.—	88.50	93.—
Bank Handlowy	4.50		
Bank Zachodni	1.90	1.95	
Bank Przem. we Lwowie	0.26	0.30	
Zjedn. Ziem. Polsk.	1.90		
Zarobkowy	7.25		
Kijewski	0.22	0.25	
Elektryczność	42.—	—	—
Brown Boveri	1.30		
Chodorów	93.50	—	—
Czersk	0.45	0.55	
Częstocice	1.65	1.95	1.90
Gosławice	2.70	3.15	3.10
Cukier	3.70	4.30	4.20
Łazy	0.20	0.21	
Węgiel	68.—	68.80	—
Nafta	0.38		
Nobel	2.80	3.—	—
Cegielski	18.—	19.—	
Fitzner	4.—		
Lilpop	1.05	1.24	—
Modrzejów	5.—	5.25	—
Norblin	4.14	1.35	1.34
Ostrowieckie	7.60	8.25	8.20
Parowozy	0.45	0.47	—
Rudzki	1.50	1.70	—
Starachowice	2.08	2.35	—
Ursus	1.20	1.25	
Zawiercie	18.50	17.50	19.50
Zyrardów	15.50	17.—	—
Borkowski	0.92	1.—	—
Haberbusch	8.50	9.—	8.90
Spirytus	2.50	2.60	—

Notowania złotego polskiego w dniu 25 go sierpnia 1926 r. Za 100 złotych: Londyn za 1 funt szt. 45.—, Zurych 57.50, Berlin 46.51, —46.99, wypłaty na Warszawę 46.405 46.645 Katowice 46,48 — 46,72, na Poznań, 46,88 — 46,82 Gdańsk 57,43 — 57,57, wypłata na Warszawę 57,18—57,82, Wiedeń czechi 78,55,—79,85,— banknoty 78,30—79,80 Praga 375.— New. Jork 11,25.

Paryż, 25.8. (PAT). Londyn 169.80 N. Jork 35.28, Belgja 96.—, Hiszpanja 584, Włochy 115.65, Szwajcaria 675.—, Danja 928, Norwegja 775, Szwecja 985.

Zagranica zakupi nową emisję Banku Polskiego.

Krakowski „Głos Narodu“ notuje, że prasa zagraniczna zapowiada, iż znaczna część nowych akcji Banku Polskiego, emitowana dla zwiększonego kapitału zakładowego, ma być zakupiona przez jeden z wielkich finansowych koncernów zagranicznych. Zdaniem pisma, pogłoski te odpowiadałyby prawdzie o tyle że i minister Klarnier w mowie krakowskiej dał wyraźnie do zrozumienia iż zagranica wejdzie obecnie do Banku Polskiego w drodze nabycia nowych akcji wobec zubożenia wewnętrznego rynku pieniężnego.

Narady bankowe.

Dnia 24 b. m. o godz. 6 po południu odbyła się w prezydium rady ministrów konferencja ministerjalna w sprawach, związanych z sytuacją bankową i finansową w Polsce. Między innymi szczegółowo omawiano sprawę skasowania Banku Rolnego.

W konferencji wzięli udział p. premier Bartel, ministrowie: Klarnier, Raczyński, wiceminister skarbu Dągieł, dyrektor departamentu Woytkiewicz, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. Steczkowski i inni.

Przywóz towarów zakazanych z Niemiec

Generalna Dyrekcja poczt i telegrafów wydała zarządzenie z dn. 1.7. br. L. 3300 V. w myśl którego do przesyłek pocztowych pochozących z Niemiec i zawierających towary zakazane do przywozu, winne być już przez nadawcę dołączone certyfikaty przywozowe. W przeciwnym razie przesyłki podlegają natychmiastowemu zwrotowi do miejsc nadania, bez zawiadomienia adresatów o ich nadejściu.

Finansowanie eksportu

Poza węglem, który dzięki strajkowi w Anglii stanowi teraz najpoważniejszy artykuł wywozowy, wydatnie na nasz bilans handlowy wpływa, jak wiadomo, eksport zboża. Z tego względu w sferach rządowych postanowiono uregulować sprawę finansowania eksportu zboża, temwięcej, że bezplanowy eksport wpływa ujemnie na stan rynku wewnętrznego. Jak się dowiadujemy, państwowy bank rolny przystąpił do opracowania zasad akcji finansowania eksportu drzewa i siemienia lnianego.

40000 maszyn rolniczych leży w Rosji bez użytku.

Moskwa. Na moskiewskiej komorze celnej nagromadzone są w wielkiej ilości najrozmaitsze towary, sprowadzone z zagranicy, za które dotychczas nie uiszczono opłaty celnej.

Zwłaszcza dużo jest tam wszelkiego rodzaju maszyn rolniczych, którą bądź to leżą w składach, bądź też ułożone są na dziedzińcu komory. Ponieważ maszyny te nieczem nie są przykryte, przeto deszcz wyrządził im liczne szkody. „Robotnicza Gazeta“ stwierdza, iż ogółem leży w Moskwie 40.000 niewykorzystanych magazyn rolniczych.

Niemcy przyznają iż cierpią wskutek wojny celnej z Polską.

Na otwarciu jesiennych targów w Królewcu pruski minister rolnictwa Stejger stwierdził że Prusy Wschodnie wskutek wojny polsko-niemieckiej ponoszą poważne straty. Specjalnie przez skierowanie polskiego handlu zamorskiego na Gdańsk, a nie na Prusy Wschodnie, wobec czego rząd niemiecki stara się o unormowanie stosunków gospodarczych polsko-niemieckich.

Ogólna suma wydatków państwowych na przyszły rok budżetowy.

Zgodnie z instrukcją, udzieloną centralnym instytucjom rządowym preliminarz budżetowy na okres 1927/28 nie może w żadnym razie w ogólnej sumie wydatków poszczególnych części przekroczyć sumy preliminarza na rok 1926, uchwalonego przez Radę ministrów 18 stycznia 1926 r. Ogólna suma wydatków państwowych nie może przewyższać 1.750.000.000 zł., jako tej sumy, która może znaleźć pokrycie w spodziewanych dochodach.

Londyn, 25.8. (PAT). Zamknięcie. N. Jork 4.85 7/16, Holandja 12.11 3/8, Francja 170.12, Belgja 177.—, Włochy 147.12, Niemcy 20.88., Szwajcaria 25.15., Hiszpanja 31.52, Portugalia 2.53, Danja 18.28., Szwecja 18.14.50, Norwegja 22.15.12, Helsingfors 192.87, Praga 183.87, Wiedeń 34.43, Warszawa 45.—, Montreal 4.84.75.

Komitet Synagogi

przy Al. Kościuszki

niniejszym podaje do wiadomości, że

wydzierżawienie miejsc na rok 1926/27

odbywać się będzie w kancelarii Synagogi w porządku następującym:

- a) dn. 26, 27, 30 i 31 sierpnia r. b. oraz dn. 1, 2, 3, 6 i 7 września r. b. od godziny 3 do 7 ppłd.
- b) dn. 29 sierpnia r. b. i 5 września r. b. od godz. 10 rano do 1 ppłd. i od 3 do 7 ppłd.
- c) dn. 8 września r. b. od 10 rano do 1 ppłd.

Osoby, pragnące odnowić zeszłoroczną dzierżawę miejsc, zechcą zgłosić się do kancelarii Synagogi najpóźniej do wtorku, dnia 31 b. m. włącznie.

UWAGA. Uprasza się o bezwzględne okazywanie biletów każdorazowo przy wejściu.

1033

Z prawami szkół państwowych 8-kl. gimnazjum żeńskie humanistyczne E. JASZUŃSKIEJ-ZELIGMANOWEJ

POŁUDNIOWA 18.

Zapisy nowych uczennic do wszystkich klas (oprócz VIII) przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 10—11 rano i od godz. 5—7 wiecz. Opłata szkolna zredukowana. Egzaminy wstępne rozpoczną się 2 września. Przy gimnazjum wzorowa Szkoła Fiebrowska. Do klas A. i B. przyjmowani będą i chłopcy.

Ważne dla właścicieli

Samochodów

solidnie i po cenach przystępnych wulkanizuje (reperuje) opony i dętki
E. Pladek, Główna 43
w podwórzu.

KRYSZTAŁI

Przyjmuje wszelkie roboty: czyszczenie szyb wystawowych, fabrycznych i prywatnych domów, cyklonowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, sprzątanie biur i mieszkań.
Ceny konkurencyjne.
Firma „KRYSZTAŁ”, Piotrk. 97.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentyst.
ul. Piotrkowska 62. Tel. 31-53.

Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag L. Familier	Od 10-11 i od 6-7 12-1 4-7
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson M. Wolfson A. Tenenbaum	Od 10-11 i od 7-8 12-2 4-6
Choroby chirurgiczne	Dr. Foksański I. Szreiber	Od 1.30—2.30 4-5
Choroby kobiece i akuszerja	Dr. D. Alterman M. Feldman Ch. Zeldowicz- Klaczkowa G. Zand-Tenenbaumowa	Od 11-1 5.30—7.30 3-5 niedz., Wtorek, Czwartek, Sob. Od 3-5 niedziela, pon., środa, piątek
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-2.30
Choroby skórne weneryczne moczopłciowe	Dr. P. Braun J. Solowiejczyk	Od 12-3 5-8
Choroby oczu	Dr. I. Stupay S. Holenderska	Od 1-2 6-8 w niedz. 12-2
Choroby uszu gardła nosa	Dr. M. Klaczko Bol. Kon	Od 11-1 i od 7-8 3-5
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes M. Reznikowa B. Czudnowska N. Kacembogen	Od 9-11 i od 8-9 11-2 2-5 5-8

Lecznica czynna od 9 rano do 9 wiecz.
Wykonywa się operacje, NAŚWIETLANIA LAMPY KWARCOWA, elektryczne i analizy.
Zęby sztuczne, korony, mostki złote platynowe i t. d.
Wizyty w mieście. Dyżury nocne. Pomoc akuszerji.

Dr. med. D. ALTERMAN
akuszer-ginekolog
ZAWADZKA 21, TEL. 37-09
przyjmuje od 5-7.

NIECH CAŁA ŁÓDŹ WIE !!
że otmiany, kozetki, kanapki i krzesła najtaniej kupić można tylko w znanej tapicersko-dekoracyjnej pracowni
J. A. Wojciechowski
Łódź, ul. Nowomiejska 10.
Sprzedaż na raty i za gotówkę.

Wzorowe paryskie Paski-Gorsety
Andrzeja 7, miesz. 8, front.

GRAND-KINO

OSTATNI TYDZIEŃ ATRAKCJI ■ OSTATNI TYDZIEŃ ATRAKCJI
Od poniedziałku, 23 do wtorku 31 sierpnia b. r.
Wspaniała komedia w 7 wielkich aktach

Ten którego nikt nie zna

(CICHY BOHATER). Wytwórni „Paramount”.
W rolach głównych przepiękna Agnes Ayres, May Me Avoy i Wallace Rejd.

Na scenie Teatru Artystycznego „ZIELONA PAPUGA”
PROGRAM № 2.
1) PORCELANOWE FIGURYNKI Francuska Legenda z czasów Marji Antoniny. Choro-graficzno-muzyczny sketch pergamenta wykon.: pp. KIELCZEWSKA, DORMA-NÓWNA i KAZMIN.
2) Romans Japonki muz. Lehara; panna Decorative wyk. Kielczewska, Antonow i Storożów.
3) Znakomity, karykaturalny chór B-ci Zajcewych pod batutą AL. GORJAINOWA. Satyry szarz. a) rosyjsko-francusko Baravolla, b) Staroświecki Fottrot „Pompadour” demonstracje Dyscypliny chóru, c) polka słowiańska. LES ROSSINI a) Valce Fantasie b) taniec groteskowy, c) taniec rosyjski.

UWAGA: Passe partout i bilety ulgowe w poniedziałek 23 i wtorek 24 nie ważne. Ze względu na dużą frekwencję, a chcąc dać możność wszystkim obejrzenia wspaniałego programu dyrekcja zaprowadza od poniedziałku 3 kompletne seanse z występami całego zespołu 1-szy seans o 6-ej, II o 8-ej, ostatni seans o 10.
Ceny miejsc 1-go seansu III m. — zł. 1; II — zł. 1,50; I — 2,50.

Pierwszorządny krawiec damski
A. Ch. Gulder
Piotrkowska 50 poprz. oficyna I piętro.
Wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa, oraz rob. futrzane
UWAGA: Nadeszły świeże żurnale.

Kupię dobrze prosperujący dom w Berlinie za sumę do dolarów 10.000.
Oferty sub. „Czysta hipoteka” proszę składać do administracji „Wiad. Codz.” 657

Gimnazjum hebrajskie „JABNE”
w ŁÓDZI, Cegielniana 75.
Przyjmuje się zapisy nowostępujących uczniów—do wszystkich klas.
Kancelaria szkoły czynną jest codziennie od godz. 11—1. Egzaminy wstępne rozpoczną się 3 września r. b.
Dyrektor.

Kinematograf „OŚWIATOWY”
WODNY RYNEK (Róg Rokicińskiego). TELEF. 18-26.
DLA DOROSŁYCH! Od wtorku dn. 24 do 30 sierpnia. DLA DOROSŁYCH!
Honor i Ojczyzna
Dramat w 7-miu częściach.
W rolach głównych Edmund Lowe i Marta Mansfield.
Następny progr.: PAT i PATACHON w filmie pt. Cyrkowcy
DLA MŁODZIEŻY: „CUD NAD WISŁĄ”
Dramat historyczny w 8-iu częściach, osnuty na tle walk narodu polskiego z najazdem bolszewików w sierpniu 1920 r.

Poszukiwane **2 pokoje** dla młodego małżeństwa.
Oferty do Biura „BIP” Cegielniana 40, tel. 20 62.

Mieszkanie 5-cio pokojowe POSZUKIWANE w dzielnicy od Nowomiejskiej do Cegielnianej. Pośrednicy pożądana. Zgłoszenia do „5-cio pokojowe”.

KINO „NOWOŚCI” DZIŚ! Wielki bezkonkurencyjny program !! KINO „NOWOŚCI”
NA SCENIE Gościnne występy artystów Warszawskich Wielce urozmaicony program „VARIETE”.
NA EKRANIE Królowa wszystkich ekranów, słodka w 12 akt. obrazie **MARY PICKFORD MAŁY LORD**

Potrzebna **bona** do trzyletniego dziecka natychmiast Zawadzka 8, m. 6

Pokój frontowy 1. piętro nieumeblowany do wynajęcia L'powa m. 7.

Wykwalifikowana maszynistka poszukuje zajęcia w godz. popołudniowych. Oferty sub. „Maszynistka” do adm. „Wiad. Codz.”
Skradziono książkę wojskową i kartę mobilizacyjną P. K. U. Sandomierza na imię Zygmunta Kowalskiego zam. w Ksawerowie pow. Łaski.

Pokój umeblowany przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Andrzeja 7. m. 8 front.

Na dogodnych warunkach!!
Pieczki i kuchenki kaflano-szamotowe różnego wzoru i gatunku.
Sprzedaż artykułów budowlanych jak cement, wapno, gips, papa dachowa itd.
Cegła szamotowa do piecyków różnej wielkości poleca firma
M. ELECHNOWICZ
Żeromskiego 1a (dawn. Pańska) HURT. DETAL.

Tapicersko-Dekoracyjna **Pracownia** wykonywa otmiany (kanapki), krzesła, kozetki i materace.
G. Lewkowicz
Łódź, Północna 5
Sprzedaż na raty i za gotówkę 50 proc. taniej.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE 8 gr. za wiersz milimetryowy, jednolamowy (na stronie 10 lamów), w tekście 40 gr. (strona 4 lamy). NADEŚLANE: nekrologi 30 gr. ZAMIEJSCOWE: o 50 proc. drożej, a ZAGRANICZNE: o 100. DROBNE: 10 groszy. Poszukiwanie pracy 5 groszy. Prenumerata: w Łodzi 4 zł 20 gr. miesięcznie, zamiejscowa 5 zł 20 gr. miesięcznie, zagranicą 7 zł 20 gr. miesięcznie. Szenie do domów 30 gr. miesięcznie.

Za wydawnictwo: redaktor odpowiedzialny S. GULDER. Członkami wydawnictwa „Wiadomości Codzienne”
Odbito w tłoczni B-ci A. i I. Holcman, Zawadzka № 7